



## Nowe szczyty i sygnały ostrzegawcze

S&P500 na 5-letnich maksimach, USDJPY na kolejnym lokalnym maksimum, EURUSD zwyżkuje. Nastroje na rynkach nadal są świetne. Lecz nie wszystko za tym przemawia – mix informacji z amerykańskiej gospodarki był wczoraj mocno specyficzny i akurat te dane, które mają większą wartość prognostyczną nie wypadły najlepiej. Nie wykluczone, iż zwrotem na rynku będzie posiedzenie Banku Japonii w przyszłym tygodniu.

### S&P500 na 5-letnich maksimach...

Liczba budów nowych domów wzrosła w grudniu do 950 tys. (najlepiej od połowy 2008), zaś liczba nowych zarejestrowań bezrobotnych obniżyła się do 335 tys. Obydwie figury są na pozór świetne i to dzięki nim wczorajsza sesja wyniosła indeks S&P500 na nowe kilkuletnie maksima. Są jednak znaki zapytania. Tendencja na rynku nieruchomości jest niezaprzeczalnie korzystna, ale pojawiły się komentarze, iż bardzo dobry odczyt za grudzień to efekt wyjątkowo sprzyjającej pogody. Co ciekawe, nie są znane czynniki, które mogły tak istotnie obniżyć nowe zarejestrowania bezrobotnych, ale w przypadku tej figury takie jednorazowe odchylenia nie są niczym nowym. Dlatego w obydwu przypadkach z wyciągnięciem wniosków należy się wstrzymać do kolejnych publikacji.

### ...ale Intel, Philly Fed sygnalizują ostrożność

Natomiast już indeks Fed z Filadelfii był bezdyskusyjnie słaby. Spadek z +8,1 do -5,8 pkt. wpisuje się w to, co pokazał podobny indeks dla Nowego Jorku – początek roku dla przemysłu na wschodnim wybrzeżu jest słaby. To z pewnością nie idzie w parze z testującym 5-letnie maksima indeksem akcji.

Inwestorzy źle przyjęli też wyniki spółek. Nienajlepsze wyniki pokazały banki: Bank of America i Citi. Jednak kluczowe znaczenie miał Intel. Wyniki spółki co prawda były nieznacznie lepsze w zakresie zysku na akcję (48c wobec oczekiwanych 45c) i osiągnęły konsensus (13,5 mld USD) w zakresie przychodów, ale już prognoza przychodów na kolejny kwartał (12,7 mld) była poniżej oczekiwań, a planowane znaczące inwestycje budzą obawy o rentowność firmy. Akcje spółki drożały zaraz po publikacji wyników, ale po sesji wyraźnie taniały (ponad 5%).

### PKB Chin wzrósł o 7,9%

PKB w ostatnim kwartale wzrósł w chińskiej gospodarce o 7,9%, tj. nieznacznie szybciej niż oczekiwał rynek (7,8%). Lepsze były też grudniowe dane o produkcji (10,3%) i sprzedaży detalicznej (15,2%). Naturalnie może zastanawiać fakt, iż we wszystkich trzech przypadkach dane są właśnie minimalnie powyżej konsensusu. Poprawa sytuacji w chińskiej gospodarce zdaje się być oczywista, nas bardziej zastanawia jak trwała ona będzie, co powinno być choćby widoczne w popycie na surowce przemysłowe.

## Na rynku



### Kluczowe wydarzenia:

■ **słabsze wyniki Intela** – szczególnie dotyczące prognoz, rynek zareagował negatywnie na Citi i Boa

■ **mocno mieszane dane z USA** – bardzo duży spadek liczby zarejestrowań bezrobotnych, silny wzrost liczby budów domów i silny spadek indeksu Philly Fed

■ **chiński PKB** przyspieszył do 7,9%



### w kalendarzu:

■ **wyniki spółek** – przed sesją wyniki publikować będą Morgan Stanley i GE; oczekiwany wpływ na rynki: średni

■ **dane z USA – wstępny indeks nastrojów UoM** (15.55, konsensus 75,1 pkt.); oczekiwany wpływ na rynki: średni

■ **dane z Polski: produkcja, zatrudnienie, wynagrodzenia** (14.00, nasze prognozy odpowiednio -6,2%, -0,4%, +2,7% r/r); oczekiwany wpływ na rynki: średni

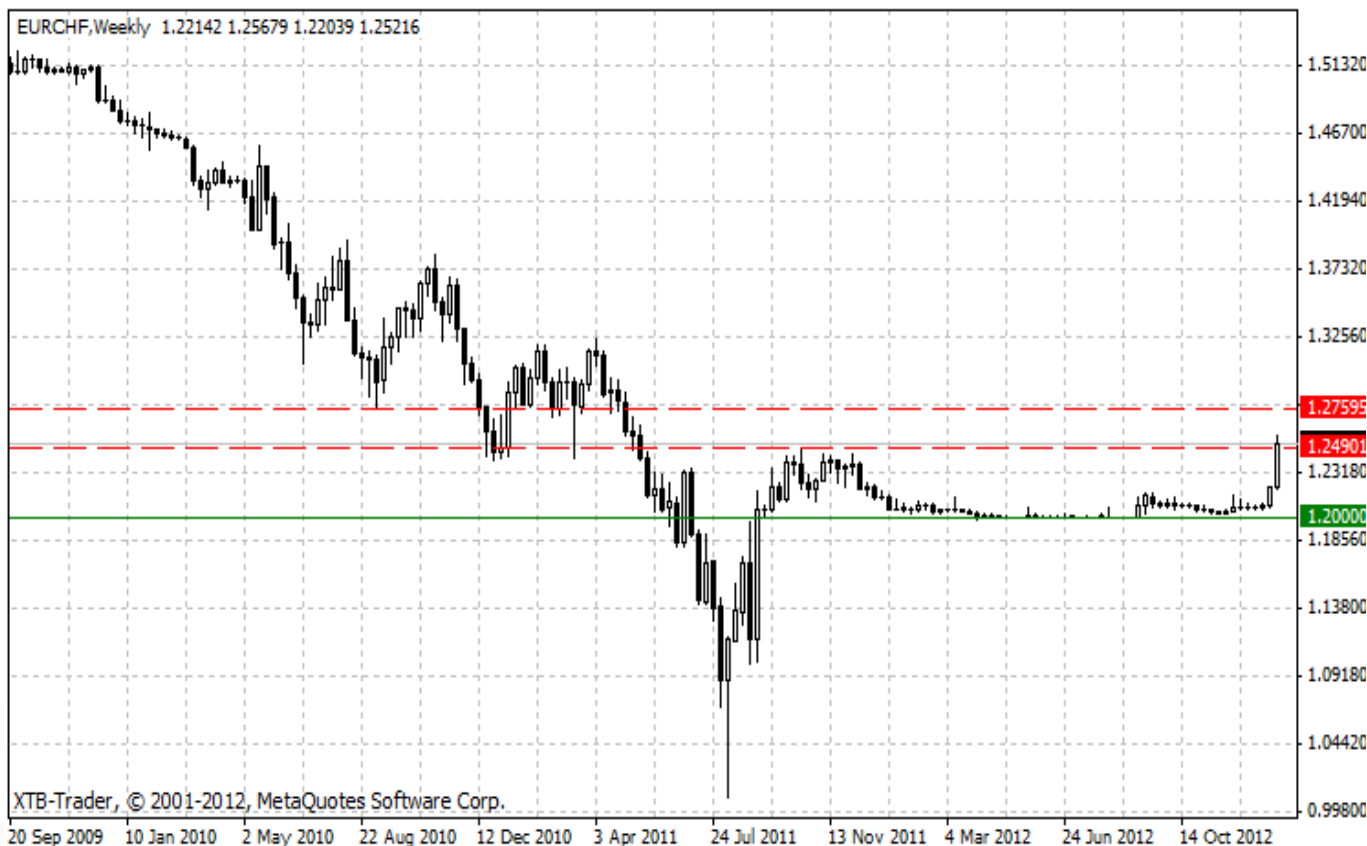


### Dziś wyniki GE, Morgan Stanley, raport nastrojów konsumentów w USA

Kolejne raporty dziś przed sesją opublikują General Electric oraz Morgan Stanley. Bank podobnie jak GS powinien pokazać dobry raport. GE z kolei jest uważany za gospodarkę w pigułce, rynek będzie zatem ciekaw, co pokaże po stronie przychodowej. Ciekawy będzie także raport Uniwersytetu z Michigan. W grudniu nastroje konsumentów w USA pogorszyły się wyraźnie, gdyż w tamtejszych mediach wiele mówiło się klifie fiskalnym i były to głównie raporty o negatywnej wymowie. Teoretycznie zatem w styczniu nastroje powinny się poprawić – gdyby tak się nie stało oznaczałoby to ryzyko dla popytu w pierwszej połowie roku. Dane o 15.55.

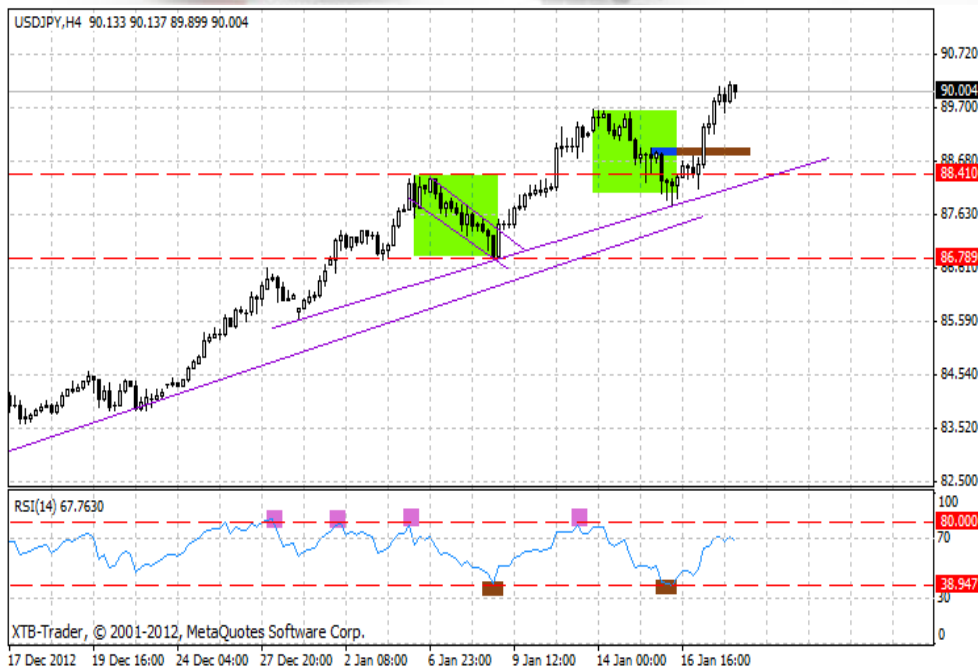
### Na wykresach:

**EURCHF, W1** – na rynku franka zrobiło się bardzo gorąco; w poniedziałkowym komentarzu pisaliśmy: *bilans ryzyk wygląda względnie ciekawie (...) na parze EURCHF, gdzie euro ciągle jest mocno niedowartościowane, a rynek do niedawna tę parę całkowicie pomijał*; teraz już franka nikt nie pomija – pokonane zostały szczyty z jesieni 2011 (wtedy mówiło się, iż SNB mógłby podnieść próg do 1,25) i czysto teoretycznie kolejnym celem mógłby być dotek 1,2760 z września 2010; jednak lepiej patrzeć na parę EURCHF jako następstwo tego, co stało się na parach USDJPY i EURJPY; w tej sytuacji, jeśli wtorkowe posiedzenie BoJ będzie przynajmniej czasowym zwrotem na rynku jena, wzrosty na EURCHF również mogą zostać skorygowane... do wtorku jednak...

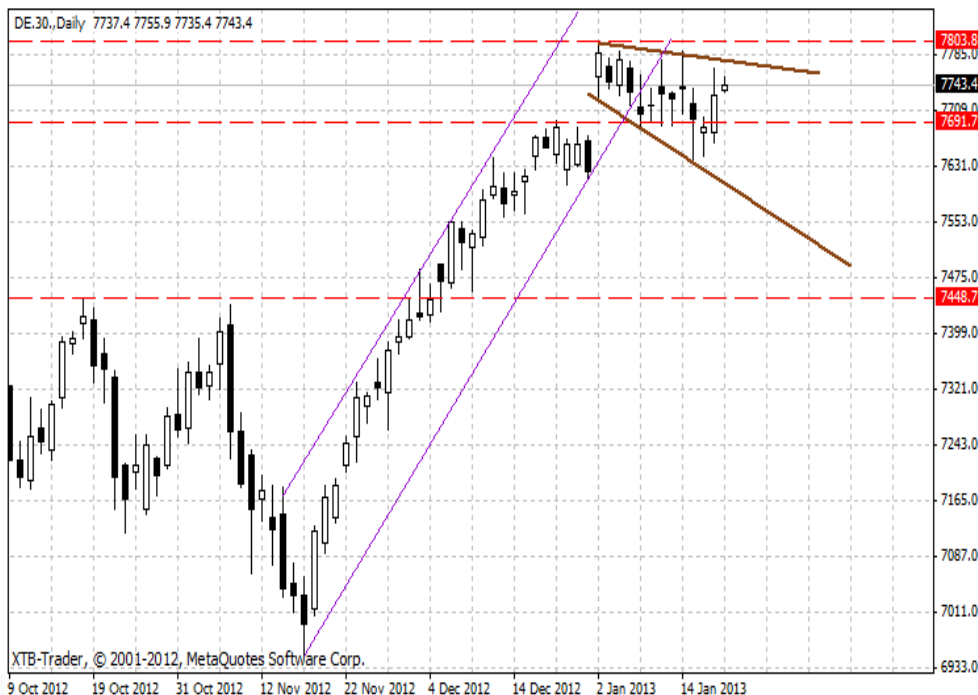




**USDJPY, H4** – scenariusz z korektą pędzącą został potwierdzony, zatem trend wzrostowy trwa w najlepsze; już przy EURCHF napisaliśmy o potencjalnie kluczowym znaczeniu wtorkowego posiedzenia BoJ – czasu jest zatem jeszcze trochę; do tej pory niezawodnym sygnałem wykupienia rynku był RSI na poziomie 80, wskaźnik obecnie jest na poziomie 69,15



**Dax30 (kontrakt), D1** – pierwsza próba korekty na kontrakcie na niemiecki indeks nie powiodła się i w rezultacie mamy bardzo nietypową formację klina rozszerzającego się; teoretycznie można sobie wyobrazić sytuację, w której w ramach klina odbędzie się korekta nawet do poziomu 7450 pkt., choć jej dynamika byłaby niewielka, a powroty pod szczyt - częste



dr Przemysław Kwiecień  
Główny Ekonomista

Przedstawione w powyższym opracowaniu treści, sporządzone z najwyższą starannością i według najlepszej wiedzy autora, mają charakter wyłącznie informacyjny. Nie stanowią one porady inwestycyjnej, ani rekomendacji w rozumieniu rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz. U. z 2005 r. Nr 206, poz. 1715) w sprawie informacji stanowiących rekomendacje dotyczące instrumentów finansowych, ich emitentów lub wystawców. Dom Maklerski X-Trade Brokers S.A. nie ponosi odpowiedzialności za decyzje inwestycyjne podjęte na podstawie powyższych danych, ani za szkody poniesione w ich wyniku. Transakcje na instrumentach inwestycyjnych, w szczególności instrumentach wykorzystujących dźwignię finansową zawsze związane są z ryzykiem i mogą w efekcie przynieść zyski oraz straty, przekraczające zaangażowany przez inwestora kapitał początkowy.